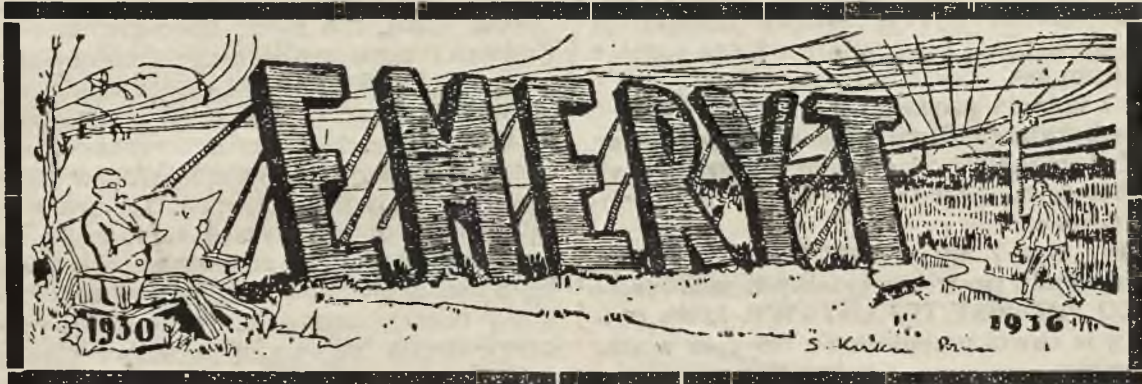
Rok VI **Nr 21**

Poznań, 1 listopada 1948



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA: rocznie . . . zł 240; kwartalnie . . „ 60; pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA drobne: 1 słowo . zł 10; napis: 1 słowo . „ 20; reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Reforma ubezpieczeń

Pod powyższym tytułem podaliśmy w „Emerycie" z dnia 1-go października 1948 roku Nr 19 odgłosy prasy na temat projektowanego stworzenia jednego Zakładu Emerytalnego dla wszystkich kategoryj pracowników.

Niektóre z pism podały, że ustawa o reformie ubezpieczeń jest już opracowana, inne, że jest w przygotowaniu i będzie przedłożona na najbliższej sesji sejmowej celem przedyskutowania i uchwalenia, kilka zaś pism rozpisywały się szeroko nad ustrojem wewnętrznym przyszłej Kasy Emerytalnej, która ma objąć dowolnie podane niezgodne z rzeczywistością liczby: 500 tysięcy emerytów i rencistów Ubezpieczalni Społecznej, 180 tysięcy emerytów państwowych, 40 tysięcy emerytów samorządowych, 30 tysięcy emerytów kolejowych i t. p.

Artykuły powyższe wywołały poważne zaniepokojenie rzesz emeryckich. Otrzymujemy z całego kraju setki zapytań, jakie stanowisko zajmuje w tej sprawie Zarząd Związku Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych, czy przedsięweźmie jakiekolwiek kroki na terenie K. C. Z. Z. i Sejmu, czy zwrócił się już z przedstawieniami do Rady Państwa, do Prezydium Rady Ministrów itd. itd.

Alarmy są nieuzasadnione.

Przyklasnąć należy myśli utworzenia wspólnego Zakładu Emerytalnego dla wszystkich kategoryj ubezpieczonych. O istnieniu i sposobie zorganizowania ubezpieczeń w innych państwach poinformujemy Czytelników w nast. numerach naszego pisma. Na razie dla uspokojenia umysłów przypominamy tylko zasadę starorzymską: **„lex rertro non agit"**, czyli że mające wyjść rozporządzenia, czy ustawy, odnosić się mogą tylko do emerytów przyszłych, tj. tych, którzy przejdą na emerytury po uchwaleniu nowych ustaw, nie mogą zaś dotyczyć tych, którzy wstępowali do służby na podstawie ustaw obowiązujących w czasie zawiązania z nimi przez Państwo stosunków służbowych, przechodzili na emerytury na podstawie ustaw obowiązujących w czasie ich pensjonowania, opłacali składki emerytalne na podstawie tych ustaw, nabyli prawa, które nowymi ustawami na pewno nie będą naruszone.

Pozwalamy sobie w tym miejscu przytoczyć kilka sentencyj wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego ,a więc najwyższej magistratury prawnej Pasńtwa, dotychczas prawomocnych i niezaczepialnych, które zupełnie jasno określają nienaruszalność praw, nabytych na podstawie ustaw państwowych.

W licznych procesach, wytaczanych przez pokrzywdzonych pracowników, po wyczerpaniu instancyj administracyjnych, przed forum Trybunału Administracyjnego, stojącego na straży poszanowania obowiązujących ustaw tak przez obywateli, jakoteż przez władze państwowe, wydał ten, najwyższy i najkompetentniejszy Sąd Państwa szereg wyroków w sprawach zasadniczych, które brzmią jak następuje:

Wyrok z dnia 23. XII 1924 L. rej. 1268/23

Uposażenia emerytalne przyznane na podstawie poprzednich ustaw emerytalnych, nie mogą być poddawane rewizji podstaw i wymiaru na skutek nowo wydawanych przepisów.

Wyrok z dnia 2. IV. 1927 L. rej. 1902/25

Prawo do emerytury jest to tak zasadnicze uprawnienie, że pozbawienie tego uprawnienia wzgl. jego uszczuplenie wynikać może tylko z wyraźnego przepisu samej ustawy emerytalnej.

Wyrok z dnia 9. IV. 1927 L. rej. 1268/24

Prawa nabyte przez emeryta na podstawie ustawy emerytalnej uznaje się za nienaruszalne.

Wyrok z dnia 21 marca 1929 L. rej 1398/27.

Zmiana przepisów emerytalnych nie może być stosowana do tych osób, których wymiar emerytury załatwiono ostatecznie orzeczeniami władzy wydanymi przed wejściem w życie nowych przepisów.

Wyrok z dnia 21 marca 1929 L. rej. 1118/29

Orzeczenia sądowe NIE MOGĄ BYĆ UNIEWAŻNIONE ANI PRZEZ WŁADZE USTAWODAWCZE, ANI PRZEZ WŁADZE WYKONAWCZE. Prawomocne wyroki sądowe obowiązują nie tylko strony, lecz i wszystkie władze sądowe i administracyjne.

Wyrok z dnia 19 grudnia 1933 L. rej. 2786/31

Przepisy emerytalne nowo wydawane nie mogą pogarszać sytuacji prawnej tych, którzy nabyli prawa emerytalne przed wejściem w życie nowych przepisów.

Wyrok z dnia 7 lutego 1928 L. rej. 2627/26

Przy ustalaniu praw emerytalnych miarodajne SĄ TYLKO PRZEPISY TEJ USTAWY, które obowiązywały w chwili przeniesienia emeryta w stan spoczynku.

Wyrok z dnia 23 marca 1936 L. rej. 7303/32

Uprawnienia emerytalne funkcjonariuszów państwowych powinny być oceniane według przepisów emerytalnych obowiązujących w chwili rozwiązania stosunku służbowego z danym funkcjonariuszem.

Nie ma więc powodu do obaw Szanowni Czytelnicy. — Komisja Prawnicza, po przedłożeniu jej projektu nowej ustawy, zbada napewno wszechstronnie jej zasady i postanowienia i przedłoży swoje spostrzeżenia plenum Sejmu do rozważenia. Rzeczą będzie Zarządu Związku Zrzeszeń Emerytalnych zwrócenia Komisji uwagi na istniejące w tej kwestii bogate orzecznictwo, którego tylko drobną część przytoczyliśmy powyżej.

Słusznie pisze jeden z poważnych Czytelników, emerytowany prokurator Sądu Najwyższego:

„Mając po ukończeniu praw i złożeniu egzaminu sędziowskiego, znakomite propozycje przedsiębiorstw prywatnych, wstąpiłem jednak na skromną posadę państwową, do której pociągało mnie zapewnienie ciągłości pracy, zabezpieczenie bytu mego i mojej rodziny na starość. Składki na emeryturę ściągano z mego uposażenia, które wzrastały równorzędnie z osiąganiem wyższych stanowisk zdobywanymi uczciwą, ciężką, długotrwałą pracą, nie mogę więc zrozumieć notatek dziennikarskich twierdzących autorytatywnie o jednolitych składkach i emeryturach w jednej wysokości.

Czy długoletnie studia, egzaminy naukowe, następnie trwające długie lata doświadczenie zawodowe, fachowe egzamina, osiągane uczciwą, długoletnią pracą wyższe stanowiska służbowe, nie miałyby żadnego znaczenia i równoważyły by się z zasługami robotnika niewykwalifikowanego, który miał to szczęście, że po kilkutygodniowej pracy spadła mu cegła na głowę albo maszyna zgniotła palec i uczyniła go niezdatnym do dalszej pracy. Rozumiem, że należy mu się poważne odszkodowanie za doznane uszkodzenie, za kalectwo, ale odszkodowanie takie nie ma nic wspólnego z emeryturą wysłużoną latami odpowiedzialnej pracy.

Gdyby nie było żadnych różnic w uposażeniach i wymiarze emerytury, kto chciał by studiować, pracować nad sobą, kto chciał by iść do służby państwowej mając przed sobą lepsze widoki w przedsiębiorstwach prywatnych, albo w usamodzielnieniu się? Czy czynni funkcjonariusze, pracujący dziś ofiarnie na swoich posterunkach, zechcieli by po wejściu w życie podobnej ustawy pracować nadal w urzędach publicznych i nie uciekali by do wolnych zawodów?"

Nie wdając się w polemikę z powyższymi wywodami, pozostawiamy naszym Cytelnikom swobodę wypowiadania się w powyższym kierunku. Wszelkie uwagi i nowe sposoby zapatrywania będziemy skrzętnie notowali celem przygotowania materiałów do przyszłej konferencji pełnego Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych

Zygmunt Gizella.

Ważne dla zrzeszeń emerytów

które wprowadzone zostały w używanie nieruchomości nierolniczych na Ziemiach Odzyskanych.

Pismem z dnia 7. października 1948 L. dz. III W.N./g/48 skierowanym do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych, dotyczącym składania wniosków o przekazanie nieruchomości nierolniczych oraz ustalenia zniżki ceny nabycia (mnożnika), Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało następujące zarządzenie:

W ramach ogólnej akcji uwłaszczenia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska w trybie dekretu z dnia 6 grudnia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 389) Ministerstwo Ziem Odzyskanych przystępuje do przekazywania mienia osobom prawnym prawa publicznego, organiazcjom politycznym i społecznym, związkom zawodowym oraz instytucjom naukowym.

Zgodnie z postanowieniem § 1 lit. d) Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20. grudnia 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2/48, poz. 2) zostanie zastosowana zniżka ceny nabycia mienia nierolniczego dla wyżej wymienionych kategorii nabywców, jeżeli nabywane mienie ma służyć celom statutowym.

Na podstawie § 6 ust. 1 lit. b) wyżej cytowanego rozporządzenia zniżona cena zostanie przyznana powyższej kategorii nabywców uchwałą Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej na umotywowany wniosek.

Aby nie komplikować zagadnienia, Ministerstwo Ziem Odzyskanych opracowało łączny wzór wniosku o przekazanie nieruchomości nierolniczych oraz o ustalenie zniżki ceny nabycia.

W związku z powyższym wyżej wymienione kategorie nabywców, reflektujące na nabycie mienia na cele statutowe winny wypełnić wniosek w jednym egzemplarzu na każdą nieruchomość oddzielnie, szczegółowo uzasadniając i złożyć go do właściwej, ze względu na położenie nieruchomości, Komisji Osadnictwa Nierolniczego (Starostwa).

Złożone w ten sposób wnioski, po uzupełnieniu ich, przez wypełnienie odpowiednich rubryk, na ten cel przeznaczonych, Referat Osiedleńczy Starostwa przedkłada do Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej w celu powzięcia decyzji odnośnie zastosowania mnożnika (zniżki). Po powzięciu uchwały przez Główną Komisję Klasyfikacyjno-Szacunkową, w części odnoszącej się do zastosowania zniżki (mnożnika), wnioski skierowane zostaną do właściwych terytorialnie Komisji Osadnictwa Nierolniczego, które z kolei rozpatrzą je w normalnym trybie przewidzianym w dekrecie z dnia 6. 12. 1946 r.

Niezależnie od złożonych wniosków w poszczególnych Komisjach Osadnictwa Nierolniczego przy Starostwach Powiatowych (Grodzkich) powołana w nagłówku organizacja winna złożyć centralnie ogólny wykaz wszystkich obiektów na terenie Ziem Odzyskanych, o nabycie których ubiega się. Wykaz winien być sporządzony wg. powiatów. Do wykazu należy dołączyć poświadczony odpis statutu względnie innego aktu prawnego, zastępującego statut wraz z podaniem danych co do możliwości płatniczych.

Załączając wzór wniosku, Ministerstwo Ziem Odzyskanych podkreśla, że na uwzględnienie liczyć mogą tylko

wnioski dokładnie wypełnione wg. wzoru i szczegółowo uzasadnione.

Wnioski winny być wypełnione do rubryki „Opinia Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego" **włącznie** i podpisane po wypełnieniu tej części przez osoby upoważnione do reprezentowania danej organizacji **centralnej** oraz zaopatrzone pieczęcią.

Ze względu na to, że przekazywanie mienia nierolniczego już się odbywa, należy składać wnioski bez niepotrzebnej zwłoki, aby uniknąć ewentualności, że mienie objęte wnioskiem zostało już rozdysponowane.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwraca uwagę, że stosownie do przepisu art. 7, ust. 2 dekretu z dnia 6 grudnia 1946 r. osoby, które zostały wprowadzone przez władze państwowe lub samorządowe w posiadanie mienia poniemieckiego na obszarze Ziem Odzyskanych (użytkownicy) mają pierwszeństwo do nabycia tego mienia bez względu na pierwszeństwo innych osób.

Wyjaśnia się w końcu, że złożenie wniosku o zniżkę ceny w sposób określony niniejszym pismem, nie pozbawia wnioskodawcy możności nabywania zarówno mienia, co do którego zniżka nie została przyznana jak i innego mienia na warunkach ogólnych.

Dyrektor Departamentu:
wz. A. Krysztofowicz

Wzór formularza wniosku

.... , dnia .... 194.......

....
(Nazwa i adres centrali osoby prawnej lub organizacji składającej wniosek)

Wpłynęło dnia ....
L. p. Ks. Inw. ....
Nr Rejestru ....

Do
Komisji Osadnictwa Nierolniczego
przy Starostwie Powiatowym (Grodzkim)
w ....

WNIOSEK

o przekazanie nieruchomości nierolniczej oraz o ustalenie zniżki ceny nabycia.

Stosownie do art. 4 i 5 dekretu z dnia 6. grudnia 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i W. M. Gdańska (Dz. U. R .P. Nr 71/46 poz. 389) ....
(nazwa instytucji)

wnosi o nabycie niżej określonej nieruchomości nierolniczej, z zastosowaniem zniżki ceny sprzedażnej ustalonej przez Główną Komisję Klasyfikacyjno-Szacunkową na podstawie § 1 lit. d i § 6 ust. 1 lit. b. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20. XII. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 2/48 poz. 2) ....
....

Dane dotyczące nieruchomości

1. Rodzaj mienia ....
2. Województwo .... powiat ....
   Miejscowość .... ulica .... Nr. d. ....
3. Wielkość z opisem poszczególnych składników ....
   ....
   ....
4. Szacunek wg. cen z 1948 r. ....
   wielkość parceli ....
5. Czyją była własnością przed przejściem na własność Państwa ....
   ....
6. Kto użytkuje obecnie i na jaki cel ....
   ....
7. Szczegółowe określenie celu na jaki ma być przeznaczona nieruchomość ....
8. Uzasadnienie, że cel określony w pkt. 7 jest celem działalności wnioskodawcy na podstawie norm prawnych lub statutowych (wskazać jakie) ....
   ....
   ....
9. Dane odnoszące się do możliwości płatniczych nabywcy ....
   ....
   ....
10. **Uwagi:** ....
    ....
    ....

....
(Referat Osiedleńczy—Starostwo — odciąć)

Wpłynęło dnia ....
L. p. Ks. Dw. Wn. ....
Nr Rejestru ....

Wniosek .... o nabycie
(nazwa instytucji)

nieruchomości w .... przy ul. .... Nr ....
przesłano do Głównej Komisji Klasyfikacyjno Szacunkowej w Warszawie dnia .... 194.......

....
(podpis)

Opinia Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego

....
....
....
....

....

(M. P.)

....
(Podpisy osób upoważnionych do reprezentowania organizacji centralnie)

Starostwo Powiatowe Grodzkie
w ....

...., dnia .... 194......

Do
Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej
przy Ministerstwie Ziem Odzyskanych
w Warszawie

Przedkładając powyższy wniosek Starostwo stwierdza że:
1. Nieruchomość stanowi (nie staonwi) własność Skarbu Państwa.
2. Wnioskodawcy przysługuje (nie przysługuje) pierwszeństwo z art. 7 ust. 2 Dekretu z dnia 6. grudnia 1946 r.
3. Wpłynął (nie wpłynął) wniosek o wyłączenie.
4. Nieruchomość jest zabezpieczona ....
(przez kogo i jak)
....
....
5. Wnioskodawca daje (nie daje) gwarancji właściwego użytkowania ....
6. ....
....

....
(podpis)

MINISTERSTWO ZIEM ODZYSKANYCH
Departament Osiedleńczy
L. dz. ....

Warszawa, dnia .... 194......

Do
Komisji Osadnictwa Nierolniczego
przy Starostwie Powiatowym (Grodzkim)
w ....

Przesyłając drugostronny wniosek, M. Z. O. zawiadamia, że Główna Komisja Klas. Szac. uchwałą z dnia .... ustaliła mnożnik ....

NACZELNIK WYDZIAŁU:

Sprawa obniżki czynszu mieszkaniowego

Na skutek licznych wnoszonych przez emerytów reklamacyj dotyczących wysokości czynszu komornego, złożyliśmy przedstawienie do Ministerstwa Administracji Publicznej, w którym naprowadziliśmy, iż poważna liczba emerytów nie mogąc wyżyć z otrzymywanego zaopatrzenia emerytalnego, potworzyła sobie stosownie do zaleceń najwyższych władz państwowych i przy ich pomocy finansowej, udzielonej przez nasze spółdzielnie Oszczędnościowo-pożyczkowe, warsztaty pracy jak: kancelarie adwokackie, biura porad prawnych, biura pisania podań, biura tłumaczeń i przepisywań, kioski gazetowe, sklepiki spożywcze, warsztaty naprawy bielizny, szwalnie itp. pociągające za sobą konieczność przedkładania zeznań o podatku obrotowym a zatem w myśl dekretu z dnia 28. lipca 1948 Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 259, odbierające uprawnienie do korzystania z przysługujących emerytom państwowym obniżek komornego. Poza tym kancelarie adwokackie, biura pisania podań, warsztaty pracy itp. wymagające przyjmowania stron, nie mogą być prowadzone w własnych, najczęściej bardzo skromnych mieszkaniach. na te cele muszą być wynajmywane oddzielne chociażby najprymitywniejsze izby.

I w jednym i drugim wypadku emeryci pozbawieni są dobrodziejstwa korzystania z obniżek komornego. Dochody osiągane z powyższych przedsiębiorstw są tak znikome, iż po opłaceniu podatku obrotowego wykupieniu kart rejestracyjnych i innych wydatków, związanych z prowadzeniem takich warsztatów pracy — nie wystarczają absolutnie na opłacenie obecnych stawek komornego.

Na nic więc nie zda się akcja państwowa dopomożenia emerytom do ulżenia w ich ciężkiej sytuacji, jeżeli nie nastąpi nowelizacja dekretu o „najmie lokali" w kierunku ustalenia pewnej wysokości podatku obrotowego, do której przysługuje emerytowi prawo korzystania z ulgi w płaceniu komornego tak własnego mieszkania jakoteż lokalu przeznaczonego na warsztat pracy.

Poważna część emerytów to zniedołężniali starcy, nie mogący zapracować, by dorobić na swoje utrzymanie, wyręczają ich w pracy dzieci; dekret o najmie lokali stanowi, że ulg w opłacie komornego nie stosuje się, jeżeli z najemcą mieszka wspólnie osoba pracująca lub obowiązana do płacenia podatku obrotowego, (czy także osoba płacąca ten podatek za ojca?). —

Ministerstwo Ziem Odzyskanych Departament Administracji Publicznej pismem z dnia 6. października br. L. dz. II. S. 6-a 430/48 załatwiając nasze przedstawienie w powyższej sprawie dotyczące emerytów państwowych w Oławie, którym tamtejsze władze municypalne nałożyły opłaty z pominięciem przysługujących im ulg, wyjaśniło, że wysokość czynszów komornianych uregulowana została dekretem o najmie lokali z dnia 28. lipca 1948 r. Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 259 i że na podstawie ust. 1 art. 3 tego dekretu emeryci państwowi opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości. — Natomiast zasady zwolnień i stosowania ulg w płaceniu komornego określą rozporządzenia wykonawcze do tego dekretu, które będą ogłoszone w najbliższym czasie.

Należy więc odczekać rozporządzenia wykonawczego bez denerwowania się i narzekania. Ludzi dojrzałych powinna cechować cierpliwość i zdolność przetrwania, równowaga i wytrwałość. Każda sprawa a więc i wyjścia z ciężkiej sytuacji którą ocenia ktoś jako tragiczną, wymaga umiejętności czekania. — Przekonaliśmy się już wiele razy, że przedwczesna rozpacz była zgoła niepotrzebna.

Zvg.

Ubezpieczalnia Społeczna a emeryci pracujący.

Po długim błądzeniu i dwukrotnym zwracaniu przez pocztę nadawcy, dotarło wreszcie do nas pismo z dnia 6. września br. dotyczące obowiązku ubezpieczenia pracujących emerytów.

Pismo to brzmi jak następuje:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

Warszawa, dnia 6. października 1948

Do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych
Warszawa — Praga

Przedmiot: obowiązek ubezpieczenia pracujących emerytów.

Nawiązując do komentarza Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych do pisma Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15. III. 48 r. przytoczonego w czasopiśmie „Emeryt" z dnia 1. V. 48 r. Nr 9, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zauważa, że z powołanego wyżej pisma Ministerstwa nie wynika bynajmniej, że „płacenie za pracujących emerytów liczących ponad 60 lat składek na emerytury, na Fundusz Pracy i na leczenie jest nieuzasadnione".

Omawiane pismo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zawiera ogólne informacje **tylko odnośnie obowiązku ubezpieczenia emerytalnego** pewnych kategorii osób, a mianowicie:

1. emerytów, bez względu na ich wiek,
2. osób, które ukończyły 60 lat życia i
3. inwalidów niezdolnych do pracy, również niezależnie od ich wieku — **z pominięciem sprawy pozostałych, obowiązujących rodzajów ubezpieczenia,** jak ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzeństwa, rodzinne, na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, na zabezpieczenie robotników od bezrobocia oraz obowiązujących do dnia 1. I. 48 r. opłat na Fundusz Pracy.

Z uwagi na to, że obowiązek i zakres ubezpieczenia (rodzaje ubezpieczenia) każdego pracownika regulują poszczególne przepisy ustawodawstwa ubezpieczeniowego w zależności od szeregu różnych okoliczności (wiek, stan zdrowia, pracownik umysłowy czy fizyczny i inne). — Zakład nie może wydać żądanego przez Zw. Polskich Zrzeszeń Emerytalnych ogólnego zarządzenia w sprawie obowiązku i zakresu ubezpieczenia emerytów.

Niemożność wydania zarządzenia o generalnym zwolnieniu od obowiązku ubezpieczenia emerytów — stwierdza zresztą wyraźnie pismo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, na które powołuje się Związek.

Wyjaśniając powyższe Zakład nadmienia, że **w każdym wypadku sporu z miejscową ubezpieczalnią społeczną co do obowiązku i zakresu ubezpieczenia poszczególnego pracownika** — należy żądać od tej ubezpieczalni wydania formalnej, imiennej decyzji w sprawie tego pracownika ze wskazaniem przysługujących od niej środków prawnych.

Jedynie wydanie przez Ubezpieczalnię takiej decyzji umożliwi rozstrzygnięcie sporu w drodze postępowania przed właściwym terytorialnie Okr. Sądem Ubezpieczeń Społecznych, gdyż wszelkie wyjaśnienia i pisma, nie mające charakteru formalnej decyzji — nie podlegają zaskarżeniu do Sądów Ubezpieczeń Społecznych.

Kierownik Wydziału
mgr J. Ciećwierz

Podając powyższe do wiadomości Zrzeszeń Emeryckich stwierdzamy, że zdanie nasze, podane w numerze 5 „Emeryta" z dnia 1. marca br. pod adresem Związku w Mielcu (Odpowiedzi Redakcji), iż pracujący emeryci nie mają obowiązku opłacania składek za leczenie ,gdyż leczenie należy się im z urzędu, z tytułu pobierania emerytury, ani składek na emeryturę, gdyż już są emerytami, pobierającymi emerytury ze Skarbu Państwa, było najzupełniej słuszne. Postanowienia dotyczące inwalidów, przytoczone w powyższym piśmie o konieczności ubezpieczeństwa na wypadek choroby, macierzeństwa, bezrobocia itd. nie dotyczą emerytów. — Dlatego należy w każdym wypadku jak to poleciło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (vide „Emeryt" Nr 9/48) żądać od Ubezpieczalni dopominającej się składek, pisemnego orzeczenia za którą osobę i na jakiej podstawie domaga się składek i zaskarżyć to orzeczenie do najbliższego, właściwego Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, zwłaszcza że ustawa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28. marca 1933 Dz. U. P. Nr 51/33 poz. 396 w art. 5 wyraźnie stanowi że obowiązkowi ubezpieczenia nie podlegają funkcjonariusze państwowi podlegający ustawie emerytalnej z 11. XII. 1923 oraz pracownicy kolei państwowej.

Zarząd Związku.

Mylne mniemania

Są ludzie, którym się zdaje, że emeryci to element nieproduktywny. Twierdzą, że emeryci nic nie robią, tylko narzekają na swoją biedę, skarżą się i wołają o poprawę doli. Twierdzenie to mija się z prawdą, co da się łatwo udowodnić nazwiskami emerytów, którzy nie próżnują. Nie miejcie mi jednak za złe, kochani Emeryci, że napiszę wyraźnie, czym się zajmujecie. Chcę Was obronić przed zarzutami. Otóż widziałem emeryta zajmującego się bartnictwem, rzadki i nieoceniony skarb u emeryta. Czy tego samego pszczelarza można nazwać nieproduktywnym elementem skoro najwyraźniej z swoimi pszczółkami produkuje miód. Widziałem drugiego hodującego króliki a więc produkującego mięso i skórki. Tego też nie można zaliczyć do nieproduktywnych. Inni rąbią drzewo opałowe (gałęzie), aby mieli przy czym zaparzyć ziółka, bo na herbatę ich nie stać. Jeszcze inni pielęgnują chore żony lub mężów, bo na szpitalne leczenie nie mają funduszów. W związkach swoich pracują emeryci jako skarbnicy, sekretarze, magazynierzy, sprawozdawcy. Zastępują referentów w poszczególnych starostwach sporządzających sprawozdania miesięczne o ruchliwości swych Związków, prowadzą skomplikowane referaty kart zaopatrzeniowych. Są między emerytami i tacy, którzy pracują z powodzeniem w związkach charytatywnych, przez co przyczyniają się do złagodzenia nędzy wśród najuboższych członków społeczeństwa.

Znaczna liczba emerytów zajmuje się prowadzeniem małych swoich gospodarstw rolnych a są i tacy którzy pracują w biurach lub przedsiębiorstwach, dorabiają do emerytury pewne kwoty.

Są emeryci kursorami, kancelistami, ogrodnikami i innymi pożytecznymi członkami społeczeństwa o ile siły im na to pozwolą.

Czy i po tym wyjaśnieniu będziemy jeszcze słyszeć wymówki, że emeryci są elementem nieproduktywnym? Jeśli kto ten zarzut zechce podtrzymać, niech naprzód przeprowadzi gruntowne badania, niech porówna pracę wykonywaną przez obecnych pracowników z pracą wykonywaną przez ludzi będących obecnie już na emeryturze. Porównanie to winno uwzględnić ilość, jakość i wartość wykonanej pracy. Dopiero po tym porównaniu będzie mógł badacz emerytów wydać należyty sąd o pracowitości, czy też o próżniactwie pracowników starej daty. Dopiero po zbadaniu rentowności pracy dawniejszych i obecnych funkcjonariuszów można będzie mieć pojęcie o jej wartości, i wydać sąd nieproduktywności elementu emeryckiego, dopiero wtedy pokaże się, czyja nieproduktówność była większa i kogo należałoby lepiej wynagradzać, aby sprawiedliwości stało się zadość. Wtedy dopiero ustanie narzekanie na czyjakolwiek nieproduktywność. Przy wydawaniu orzeczenia w tej sprawie nie można zapomnieć, że starzy pracownicy nie mieli do dyspozycji ani wiecznych piór, ani maszyn do pisania, ani automatów do rachowania. Starzy emeryci pracowali bardzo wiele społecznie, oświatowo i patriotycznie. Utrzymywali wieczny znicz polskości, od którego zajaśniała wolność w r. 1918. Czy fakt ten nie wystarczyłby, abyśmy nie byli przezywani elementem nieproduktywnym?

Czy społeczeństwo wie o tym, że emeryci zakładają i prowadzą spółdzielnie, warsztaty pracy, schroniska dla samotnych i opuszczonych?

Czy wie ktoś o tym, że emeryci z tych swoich mizernych emerytur złożyli fundusz stypendialny dla dwóch słuchaczek Uniwersytetu, dzieci emerytów, w celu dopomożenia im do ukończenia studiów?

Kończę twierdzeniem, że prawo do życia znośnego powinien mieć każdy człowiek, każda istota żyjąca, by mogła spełniać to, do czego jest w wszechświecie przeznaczona.

Inż. Jan Haładej.

List naszej stypendystki

Poczuwam się do wdzięcznego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania tym wszystkim zacnym osobom i instytucjom emeryckim, które przyczyniły się do utworzenia i zebrania funduszu stypendyjnego imienia Zygmunta Gizelli.

Gdybym nie była dzieckiem emeryta, trudno byłoby mi zrozumieć, ile samozaparcia, ile ofiarności i poświęcenia własnych potrzeb musi mieć emeryt państwowy, oddający ze swoich mniej, niż skromnych dochodów, chociażby tylko drobną cząstkę na cele społeczne.

Wiem, jak krótko i krucho, jak skromnie i skąpo żyje się w rodzinach emeryckich, jak kilkakrotnie ogląda się każdy grosz zanim go się wyda, jak skrupulatnie oblicza się i zapisuje wszystkie wydatki, by móc żyć.

I mimo wszystko, znaleźli się ludzie zacni, którzy oddali swoje grosze, by dopomóc mi do kontynuowania studiów. Brała mnie ostatnia rozpacz w zeszłym roku, kiedy nie mając funduszów na utrzymanie i na uiszczenie opłat szkolnych, musiałam przerwać naukę i chwycić pracę, jaka się nadarzyła, by zarobić na życie. Żal ściskał serce, kiedy widziałam, jak ojciec patrząc na moje zmartwienie nie spał po nocach, wzdychał ciężko z rozpaczy, że mi pomóc nie może, że tyle lat ciężkich zmagań i wysiłków pójdą na marne. Dzięki Wam Zacni Emeryci uczę się w tym roku dalej, w domu zrobiła się lżejsza atmosfera, zaświtała nadzieja, że uda mi się skończyć rozpoczęte studia lekarskie, stanę się człowiekiem potrzebnym społeczeństwu i wierzcie mi Zacni Dobrodzieje, że nigdy nie zapomnę o tym, iż to emeryci, najbiedniejsza klasa społeczna w Polsce, dopomogli mi do dalszego kontynuowania nauki.

Że los, z pośród tylu biednych koleżanek, znajdujących się w podobnym położeniu, padł właśnie na mnie, zawdzięczam tylko wstawiennictwu św. Teresy od Dzieciątka Jezus, do której modliłam się o cud i opiekę w moim ciężkim strapieniu.

Bóg Wam zapłać!

Stefania Liskówna
słuchaczka III roku medycyny Poznań

Listy z Kraju

S. O. S.

Brzeg: Ciekawy, doprawdy jest fakt, że porusza się tyle spraw, tak w prasie, jak i w radio — a nie znajdzie się nikt, ktoby choć raz na pół roku powiedział lub napisał cośkolwiek o tych, biednych emerytach? Są oni jak skazańcy, wykluczeni z żyjącego społeczeństwa. Zrezygnowani czekają końca swego marnego żywota w nędzy i poniżeniu.

Zapomniani i niepotrzebni.

— Czemu wśród tylu zbiórek ulicznych na różne cele, nie było zbiórki np. „na schronisko dla Emerytów" — któremu pewna gotówka niezawodnie byłaby potrzebna! na gazetę „Emeryt" która wciąż walczy z trudnościami finansowymi — na jednorazową choćby pomoc zakupna węgla, ciepłej bielizny, obuwia itd. dla najbiedniejszych, co rozdane uczciwą ręką byłoby wielką pomocą i radością dla staruszka lub staruszki i ogrzałoby, ich napewno skostniałe członki.

Dlaczego przez tyle lat składane i uczciwie zapracowane pieniądze, dla zabezpieczenia starości, takimi porcjami są wydawane, — że ani za nie żyć, ani umierać nie można. Dlaczego taki emeryt czy emerytka, muszą swoją osobą obarczać co jest bardzo przykre, dzieci lub rodzinę, której zarobek przeważnie ledwie wystarczy na opędzenie własnych potrzeb?

Mówi się w radio o dzieciach, chorych, włóczęgach, nierządnicach, niewidomych, kalekach,

obłąkanych, o robotnikach, chłopach, inteligencji pracującej, itd. — robi się zbiórki uliczne — na szkoły, instytucje, kolonie, budowy, okolicznościowo na wojsko itp., ale o emerytach nikt nie wspomni?

Wprawdzie walczy o byt emerytów Związek Zrzeszeń z gronem swych pracowników, za co wszyscy są im wdzięczni, ale cóż — z obiecanek trudno żyć! a „nim słońce zejdzie, rosa oczy wyje"?

Wszak emeryci nie są wyrzutkami społeczeństwa (choć i tacy podlegają opiece) lecz ludźmi wartościowymi którzy dali ze siebie najlepszą, cząstkę państwu i Ojczyźnie i przygotowali swoje dzieci do budowy wolnej i niepodległej, Polski!

Mają oni prawa nabyte i należy im się to, o co walczą — lecz to smutne i bezowocne czekanie na zmianę ich położenia nie nakarmi głodnych, nie ogrzeje i nie uleczy.

Czy nie możnaby pomóc zbiórkami? Podaję do dyskusji.

J. Chorodecka

Brzeg n. O. Rydla 11

Wrocław: Na żądanie członków tutejszego Koła, którym do żywego dopiekła nędza, Zarząd zwołał nadzwyczajne walne zebranie na dzień 9 października b. r. Krótka była dysputa, w której omówiono dolę emerytów państwowych. Zapowiedź o rychłej wypłacie podwyżek emerytur nie spełniła się. Nie dano emerytom płótna na bieliznę i pościel, nie udzielono żadnych zapomóg w gotówce, cofnięto węgiel interwencyjny, a od 1. 11. br. nawet kartki chlebowe i mączne, o ekwiwalencie za skasowanie kartek nic nie słychać. Celem dopomożenia Zarządowi Głównemu w jego staraniach, walne zebranie na wniosek Wiceprezesa Ob. Rajkowskiej uchwaliło następującą rezolucję: „Nadzwyczajne walne zebranie Związku Emerytów Państw. Koło Wrocław domaga się **jaknajszybszego zwołania Zjazdu Delegatów w sprawie tragicznego położenia emerytów państwowych i wojskowych".**

Pożądane jest, aby wszystkie koła wystąpiły z podobnymi wnioskami.

Sekr. (—) Krzemieniecka **Prezes (—) Lukas**

Odpowiedzi Redakcji

Wszystkim Zrzeszeniom, które kompetowały o kredyty na zakładanie Spółdzielni — Oszczędnościowo — Pożyczkowych jednak nie przedłożyły formalnych wniosków na udzielenie subwencji podajemy do wiadomości, że pierwsza transza subwencji na cel powyższy została na ten rok już rozdzielona pomiędzy te Zrzeszenia, które przedłożyły na czas należycie udokumentowane podania.

Na razie przyznano kredyty Związkom w Bydgoszczy, Lublinie, Radomiu, Tarnowie, Warszawie i Wrocławiu, istniejącym już spółdzielniom przyznano dalsze zasiłki na rozszerzenie działalności.

Kredyty składają się z subwencji na koszta założenia tj. na wynajem wzgl. adaptację lokalu, na jego urządzenie, na koszta rejestracji sądowej, zakup ksiąg, na wynagrodzenie personelu przez pierwsze trzy miesiące itp. oraz z długoterminowej pożyczki na razie bezprocentowej w wysokości ok. 1.000.000 zł na rozprowadzenie pomiędzy członków mających chęć założenia sobie warsztatów pracy jak: hodowla drobiu, królików, pszczół, urządzenie ogródków działkowych, zielarstwa, kupna maszyn do szycia, do pisania, do wyrobu artykułów dzianych i trykotowych, kołder, zabawek itp.

Warunkiem otrzymania kredytu jest założenie przez członków Związku (najmniej dwudziestu) Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej Emerytów Państwowych na podstawie statutu, którego wzór podany został w „Emerycie" Nr 2/47.

Formularze statutu, protokółów Walnego Zebrania, posiedzenia Rady Nadzorczej, wniosków do Sądu na zarejestowanie, deklaracyj członkowskich itp. oraz przepisowe księgi handlowe otrzymać można, w Oddziałach Wojewódzkich i Powiatowych Centrali Spółdzielczej, Referat SOP.

Po nabyciu tych formularzy należy zwołać Walne Zebranie członków Związku mających chęć należenia do Spółdzielni, zebrać od nich deklaracje członkowskie i udziałowe, spisać protokół Walnego Zebrania w którym winno być upoważnienie Zarządu do zaciągnięcia pożyczki do wysokości dwóch milionów złotych oraz do udzielania pożyczek indywidualnych w wysokości do 50,000 zł zaś zespołowych wzgl. instytucjom emeryckim do wysokości 100,000 zł za odpowiednią poręką, przeprowadzić wybór Rady Nadzorczej, złożonej z 6 członków, ona mianuje Zarząd w składzie 3 członków, między którymi winien znajdować się osobnik znający księgowość.

Zarząd musi wnieść do Sądu o zarejestrowanie statutu, wzgl. istnienia Spółdzielni, wystarać się w Centrali Związku Spółdzielczego o zaopiniowanie potrzeby takiej Spółdzielni w danej miejscowości i jej celowości, uzyskać zaopiniowanie Urzędu Zatrudnienia i przedłożyć wniosek wraz z powyższymi dokumentami tj. statutem, wyciągiem z rejestru handlowego, opinią SOPU, opinią Urzędu Zatrudnienia oraz zestawieniem kosztorysów na odbudowę lokalu, jego urządzanie, zabezpieczenie okien i drzwi, nabycie koniecznych sprzętów a w końcu budżetem kosztów utrzymania Zarządu przez pierwsze trzy miesiące, — prezesowi Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych w celu sprawdzenia należytego udokumentowania i dalszego przedłożenia właściwym Władzom.

Wniosek ma być adresowany do Ministerstwa Pracy i Opieki Społeczenj Departament Pracy i tak udokumentowany, by prezes Związku mógł go poprzeć bez potrzeby zwracania celem uzupełnienia.

Wszelkich informacyj, (o ile powyższe będą dla kogoś nie zrozumiałe) udzieli prezes Związku Poznań, ul. Limanowskiego 11. Na odpowiedź dołączyć należy znaczek pocztowy.

Posiadając fundusze, każde Zrzeszenie założyć może u siebie pewien rodzaj wytwórczości jak wyrób kołder, części garderoby itp. o ile fachowe siły znajdą się na miejscu.

Przy należytych zabiegach, wszelkie powyższe dokumenty wraz z rejestracją statutu mogą być wydobyte w ciągu dwóch tygodni.

Najbliższa konferencja w Ministerstwie odbędzie się w dniu 17 listopada br. zatem jest dość czasu na wystaranie się o to, co jest potrzebne do uzyskania kredytów.

Na razie przewidziane jest rozpatrywanie wniosków Zrzeszeń liczących najmniej 300 członków wzgl. nawet mniejszych, ale wykazujących większą żywotność. **Zyg.**

P. Janowska: Dopóki nie ma Pani dekretu emerytalnego nie może Pani należeć do organizacji Emerytów, ani otrzymać legitymacji kolejowej. Najbliższa organizacja do której Pani może należeć będzie prawdopodobnie Sulęcin, o ile nie bliżej do Gorzowa.

Fotografię zwracamy.

Łagodzice: Lokal biurowy chociażby Zrzeszenia emerytów jest lokalem użytkowym i nie przysługują mu ulgi w komornem według nowej ustawy o najmie lokali.

Emeryt nieznany: „Niedźwiedzia przysługa" nie nadaje się do druku. O niedonoszonych emerytach i ich autorze sąd nie trafny.

Leżajsk: Pan Ł. Wiemy, że jest w nieporządku, sprawą tą zajęła się Prokuratura, należy odczekać orzeczenia. O ile ma Pan jakieś dowody winien Pan przesłać je do Prokuratora. My tą sprawą przestaliśmy się zajmować od chwili, kiedy przeszła na drogę sądową.

Ob. Dlouhy Bochnia: Czy warto dla osobistych ambicyj wywoływać tarcia, nieporozumienia, powodować dochodzenia, zaprzątywać czas Związkowi, mającemu do załatwienia tyle ważnych i poważnych zagadnień i narażać go na koszta wysyłania delegata na miejsce? Jeżeli skierowaliście skargę do Ministerstwa Administracji Publicznej, poco angażowaliście jeszcze i Związek w swoje osobiste sprawy?

Komunikat Zarządu Związku Zrzeszeń

Posiedzenie Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych odbędzie się w Warszawie, przy ul. Grochowskiej Nr 342 w czwartek dnia 18 listopada 1948 o godz. 9 rano z następującym porządkiem dziennym:

1. **Odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia,**
2. **Sprawozdanie Prezydium Zarządu z wykonanych uchwał, przeprowadzonych konferencyj i ich wyników,**
3. **Sprawozdanie Skarbnika ze stanu przychodów, rozchodów oraz kasy,**
4. **Omówienie spraw zawodowych, wytknięcie dalszego sposobu postępowania,**
5. **Wolne wnioski.**

W myśl uchwały z dnia 26 listopada 1947, koszta podróży na posiedzenia członków Zarządu ponoszą wyłącznie Zrzeszenia mające swoich przedstawicieli w Zarządzie. Zarząd Związku nie posiada funduszów na pokrywanie kosztów podróży.

Rzętycki, sekr. **Gizella, prezes**

Od Administracji

P. Bielewicz S. Stare Stawy: Reklamował Pan tylko Nr 15-ty, który wysłaliśmy Panu poraz drugi 18. 8. br. Numery wysyłamy regularnie, coś w nieporządku na poczcie. Wyjątkowo wysyłamy Nr 19-ty.

P. Smolczyńska M. Ozorków: Nr 18-ty wysłaliśmy 14 września br. Reklamacja wpłynęła za późno 10. 10. br. i nie przepisowo (p. Nr 19-ty z 1. 10. br.).

P. Czosnykowski Wrocław: Nr 19-ty wysłaliśmy 28. 9. br. a Nr 20-ty 13. 10. br.

Do Administracji czasopisma Emeryt nadesłali dla bibliotek w Schroniskach:

P. Wolniak z Łodzi	2 książki
P. Hodorska z Krakowa	14 książek

Vivat sequens!

Datki na odbudowę Poznania i Warszawy prosimy ofiarodawców przekazywać na konto P. K. O. Nr V 1294.

Zawiadamiamy naszych członków miejscowych, że dyżury popołudniowe w naszym biurze odbywać się będą nie jak dotychczas we czwartki, tylko we wtorki od godziny 16-ej do 18-ej.

Celem uniknięcia natłoku przy wydawania masła prosimy członków, ażeby sprawy związane z uiszczeniem składek członkowskich, kasy pośmiertnej i prenumeratę Emeryta były załatwiane od 1-go do 5-go każdego miesiąca.

Terminy w których będzie wydawane masło ogłoszone będą w prasie miejscowej „Głos Wielkopolski" itd. i muszą być ściśle przestrzegane.

W Administracji naszej złożyli na Fundusz Prasowy:

1.	W. B.	300,— zł
2.	p. Bentkowski Wincenty — Poznań	100,— „
3.	p. Cybulska Joanna — Poznań	100,— „
4.	p. Brzyski Ludwik — Piła	25,— „
5.	Zw. Em. Łączność — Przemyśl	1.000,— „
6.	p. Dr. Drozdowski Stanisław — Krosno	100,— „
7.	p. Łukowska Elżbieta — Kielce	50— „
8.	p. Blicharz Adam — Szklarska Poręba	100,— „
9.	p. Staniszewski Kazimierz — Poznań	60,— „
10.	p. Marszałek Edward — Poznań	260,— „
11.	Wittwer Adam — Poznań	40,— „
12.	p. Mirecki Dominik Racławice poczta Nisko	50,— „
13.	p. Łoziński Seweryn — Głuchołazy	100,— „
14.	p. Schmidt Maria — Siennowo	20,— „
15.	Zw. Em. Państw. — Bydgoszcz	1.000,— „
16.	p. Milwidowa — Bydgoszcz	50,— „
17.	Zw. Em. Państw. — Kluczbork	500,— „
18.	p. Pietraszewicz Władysław — Swarzędz	100,— „
19.	p. Zubelewicz Leon — Sosnowiec	80,— „
20.	Sekretariat Zw. Polskich Zrzeszeń Emeryt Warszawa — Praga	10.000,— „

W Administracji naszej złożyli na **odbudowę Poznania i Warszawy:**

1.	Zw. Em. Łączność — Przemyśl	500.— zł
2.	p. Dr. Drozdowski Stanisław — Krosno	100,— „
3.	p. Łukowska Elżbieta — Kielce	50,— „
4.	p. Blicharz Adam — Szklarska Poręba	100,— „
5.	p. Orłowski Jan — Bochnia jako uznanie dla zasług Prezesa Gizelli	100,— „
6.	p. Mirecki Dominik — Racławice	100,— „
7.	p. Zmarzła Zofia — Racławice	40,— „
8.	p. Schmidt Maria — Siennowo	20,— „
9.	p. Grudzińska Sabina — Suwałki	50,— „
10.	Zw. Em. Państw. Kluczbork	500;— „

TREŚĆ NUMERU

1. Reforma ubezpieczeń
2. Ważne dla Zrzeszeń emerytów,
3. Wzór formularza o nadanie własności,
4. Obniżka czynszu mieszkaniowego,
5. Ubezpieczalnia a emeryci pracujący,
6. Mylne mniemania,
7. Listy z kraju,
8. Odpowiedzi Redakcji,
9. Komunikat Zarządu,
10. Od Administracji i informacje.

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu

Red. odpow.: Bronisław Baron, Poznań, ul. Ratajczaka 40 — Członkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 56712